



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# BIULETYN

Nr 129 (1702), 20 września 2018 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Bartosz Wiśniewski • Rafał Tarnogórski  
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)  
Jolanta Szymańska • Anna Maria Dyner • Aleksandra Gawlikowska-Fyk  
Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal • Justyna Szczudlik • Marcin Terlikowski • Tomasz Żornaczuk

## Ćwiczenia Wschód-2018

### – największe manewry w historii Federacji Rosyjskiej

Anna Maria Dyner

*Na wschodzie Rosji zakończyły się najważniejsze tegoroczne ćwiczenia sił zbrojnych – Wschód-2018. Manewry pokazały gotowość rosyjskiej armii do prowadzenia operacji militarnej na pełną skalę. Jednocześnie potwierdziły, że Rosja postrzega USA jako największe wyzwanie również na wschodnim kierunku strategicznym. Świadczą o tym nie tylko działania podjęte w pobliżu amerykańskich granic, ale też zaproszenie do udziału w ćwiczeniach Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.*

**Scenariusz i przebieg ćwiczeń.** Manewry Wschód-2018 odbyły się w dniach 11–17 września br. na poligonach na wschodzie Rosji. Wedle rosyjskich danych wzięto w nich udział 297 tys. żołnierzy, użyto ok. 36 tys. pojazdów, tysięcy samolotów i śmigłowców oraz 80 okrętów. W ćwiczeniach wykorzystano siły wschodniego i centralnego okręgu wojskowego (łącznie siedem armii ogólnowojskowych), siły powietrzno-kosmiczne, wojska powietrzno-desantowe, siły operacji specjalnych oraz Flotę Oceanu Spokojnego i Flotę Północną. Wzięły w nich też udział jednostki z Chin (ok. 3200 żołnierzy, 900 jednostek uzbrojenia oraz 30 samolotów i śmigłowców) i Mongolii. Tym samym były to największe manewry we współczesnej rosyjskiej historii.

Ze względu na udział jednostek dwóch okręgów wojskowych, całością działań dowodził minister obrony FR, a nie szef sztabu generalnego. W fazie przygotowawczej (16 ćwiczeń mniejszej skali), trwającej w dniach 20–25 sierpnia, udział wzięło ponad 260 tys. żołnierzy ze wschodniego okręgu wojskowego (WOW) i centralnego okręgu wojskowego (COW), które zostały postawione w stan pełnej gotowości bojowej. W trakcie manewrów Rosja przeprowadziła również serię powiązanych ćwiczeń na zachodzie państwa.

Zgodnie ze scenariuszem Wschodu-2018 jednostki obu okręgów utworzyły dwa przeciwstawne zgrupowania. Agresorami byli „zachodni”, reprezentowani przez oddziały COW i Floty Północnej. Za obronę odpowiedzialni byli przedstawiciele „wschodu” – żołnierze WOW i Floty Oceanu Spokojnego. Siły „wschodu” dysponowały jedną armią więcej i wsparciem jednostek chińskich i mongolskich.

Pierwsza faza manewrów miała charakter dowódczo-sztabowy. W drugiej wojska ćwiczyły prowadzenie zarówno operacji obronnych, jak i kontrofensywnych, w tym zmasowane ataki lotnicze, obronę antyrakietową i przeciwlotniczą, desant morski czy niszczenie okrętów przeciwnika. Część działań odbyła się w Arktyce. Ważnym elementem były też ćwiczenia jednostek tyłowych i zabezpieczenia technicznego, znaczącą rolę przypisano także logistyce (wykorzystanie lotnictwa i kolei), z czym rosyjskie siły zbrojne miały największy problem w czasie manewrów Wschód-2014.

**Cel manewrów.** Wschód-2018 miał istotny wymiar propagandowy, skierowany zarówno do społeczności międzynarodowej, jak i społeczeństwa rosyjskiego.

Manewry miały być ważnym przesłaniem dla Stanów Zjednoczonych. Działania przeprowadzone zarówno w ich trakcie, jak i w fazie przygotowawczej – w tym ćwiczenia bombowców strategicznych dalekiego zasięgu (loty u wybrzeży Alaski) – były pokazem rosyjskich możliwości prowadzenia operacji w pobliżu amerykańskiego terytorium. Ważnym elementem była też demonstracja współpracy rosyjsko-chińskiej, powiększającej się również w wymiarze

militarnym, która może stać się strategicznym wyzwaniem dla USA. Rosja zaprosiła do udziału Chiny także dlatego, żeby uniknąć oskarżeń z ich strony, że ćwiczenia są wymierzone w to państwo.

Podobnie jak cztery lata wcześniej, manewry Wschód, w tym rozmieszczenie myśliwców Su-35 na Wyspach Kurylskich i działania bojowe rosyjskiego lotnictwa na tym terytorium, były czytelnym przesłaniem dla Japonii. Od zakończenia II wojny światowej oba państwa nie podpisały traktatu pokojowego, a głównym przedmiotem sporu pozostają Kuryle. Choć w czasie Wschodniego Forum Ekonomicznego we Władywostoku (11–13 września br.), w którym wziął udział premier Japonii Shinzō Abe, prezydent Władimir Putin zaproponował podpisanie umowy pokojowej bez warunków wstępnych, działania rosyjskich sił zbrojnych pokazują, że Rosja nie rozważa żadnych większych ustępstw w zakresie zwrotu spornego terytorium. Co więcej, zgodnie z deklaracjami z 2017 r., ma zamiar na tym archipelagu utworzyć bazę Floty Oceanu Spokojnego. Zwiększy to presję militarną na Japonię, co leży w interesie Chin.

Celem ćwiczeń było też wzmocnienie rosyjsko-chińskiej współpracy wojskowej, w tym reagowania na zagrożenia dla bezpieczeństwa w regionie Azji Centralnej, za które oba państwa uważają m.in. terroryzm islamski, separatyzmy i tzw. kolorowe rewolucje. Wspólne działania stały się częstą praktyką – od 2003 r. siły zbrojne obu państw ćwiczyły razem ok. 30-krotnie, choć po raz pierwszy jednostki chińskie wzięły udział w manewrach o charakterze strategicznym. Strona chińska stwierdziła, że współpracę wojskową z Rosją określa jako partnerstwo bez sojuszu.

Pokaz siły armii rosyjskiej wobec opinii publicznej (manewry były szeroko komentowane w prasie i telewizji) miał natomiast odwrócić uwagę od problemów społecznych, protestów związanych z podwyższeniem wieku emerytalnego, czy kłopotów gospodarczych państwa. Wpisuje się to również w postępującą militaryzację rosyjskiego społeczeństwa.

**Znaczenie wschodniego okręgu wojskowego dla systemu obrony państwa.** Wschodni okręg wojskowy zajmuje ok. 41% powierzchni Rosji (7 mln km<sup>2</sup>), służy tam ok. 160 tys. żołnierzy. W jego skład wchodzi m.in. cztery armie ogólnowojskowe, armia obrony powietrznej, wojska powietrzno-desantowe, obrony brzegowej i Flota Oceanu Spokojnego. Od 2017 r. na czele okręgu stoi generał Aleksandr Żurawliw, który wcześniej dowodził rosyjskimi wojskami w Syrii.

W 2016 r. wszedł w życie plan działań dla WOW do 2020 r. Jego celem jest dostosowanie struktury jednostek wojskowych do potrzeb okręgu, rozbudowa ich stanu osobowego oraz modernizacja wyposażenia. Zgodnie z planami ministerstwa obrony FR w 2018 r. do WOW ma trafić ok. 1,6 tys. sztuk różnego rodzaju uzbrojenia. Dzięki temu uda się zwiększyć odsetek nowoczesnego sprzętu do 53%.

Mimo tych zmian WOW pozostaje okręgiem najslabiej wyposażonym w infrastrukturę wojskową. Ze względu na specyfikę geograficzną jest to też obszar najtrudniejszy do obrony. Za największe wyzwania w regionie Azji i Pacyfiku Rosjanie uważają politykę USA, w tym ich wsparcie militarne dla Japonii i Korei Południowej, oraz zagrożenie rakietowe ze strony Korei Północnej.

**Wnioski.** Poprzez organizację manewrów na dużą skalę Rosja chciała udowodnić, że posiada zdolności militarne nie tylko w zachodniej części kraju, gdzie ulokowana jest przeważająca część obiektów wojskowych, ale także na wschodzie, gdzie znajduje się większość zasobów naturalnych państwa, a infrastruktura jest znacznie mniej rozwinięta. Ćwiczenia te można traktować również jako przygotowania Rosji na wypadek pełnowymiarowego konfliktu zbrojnego.

Rosja pokazała, że zwiększa swoje zdolności bojowe na wschodnim kierunku strategicznym, w tym w Arktyce, co w przyszłości będzie stanowiło wyzwanie dla państw NATO, zwłaszcza dla USA i Kanady. Ćwiczenia uwiaryściły też wagę, jaką Rosjanie przywiązują do szybkiego przerzutu wojsk, co może być wykorzystane na zachodzie państwa. Podobne znaczenie mają działania ofensywne prowadzone przez jednostki COW, które odpowiadają m.in. za wsparcie zachodniego i południowego OW.

Współpraca wojskowa Rosji i Chin oraz ich ewentualna gotowość do wzajemnego wsparcia militarnego na wypadek kryzysu może utrudnić prowadzenie przez USA dotychczasowej polityki w regionie Azji i Pacyfiku. Tym samym Stany Zjednoczone mogą zwiększać presję na państwa europejskie (głównie Francję i Wielką Brytanię), oczekując od nich wsparcia politycznego i wojskowego oraz prowadzenia wspólnych działań w tamtym regionie. Mogą też domagać się, aby europejskie państwa NATO wzmocniały swoje samodzielne zdolności obronne, co odciąży amerykańskie siły zbrojne i pozwoli im na silniejsze zaangażowanie w regionie Azji i Pacyfiku.

Demonstrację siły swojej armii Rosja postrzega jako bardzo istotny, pozagospodarczy instrument wpływu na państwa sąsiednie. Traktuje to również jako ważny element polityki zagranicznej, wzmocniający jej pozycję na arenie międzynarodowej. W najbliższych latach można więc spodziewać się podobnych działań Rosji, choć zapewne o nieco mniejszej skali.